

Sygn. akt. I ACa 560/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Jan Sokulski SA Dariusz Mazurek (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Cecylia Solecka

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **T. M. i K. M.**

przeciwko **A. M.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 11 marca 2013 r., sygn. akt I C 787/11

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** od powodów solidarnie na rzecz pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset).

UZASADNIENIE

Powodowie T. M. i K. M. w domagali się zobowiązania pozwanej A. M. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powodów udział 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej miejscowości S., wraz zabudowaniami.

W uzasadnieniu swoich żądań powodowie argumentowali, że w dniu 15 września 2011 roku odwołali darowiznę dokonaną na rzecz powódki, a przyczyną odwołania darowizny była rażąca niewdzięczność pozwanej A. M. wobec darczyńców.

Pozwana A. M. wносиła o oddalenie powództwa .

Wyrokiem z dnia 11 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Przemyślu oddalił powództwo i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 3717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: Dnia 16 grudnia 2005r. T. M. i K. M. darowali swojemu synowi G. M. i jego żonie A. M. nieruchomości położoną w miejscowości S. o powierzchni 1,02 ha z wzniesionymi na niej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym. Obdarowani na nabytej nieruchomości ustanowili nieodpłatnie na rzecz darczyńców dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju na parterze oraz prawie wspólnego korzystania z nieruchomości.

W chwili dokonania darowizny relacje pomiędzy stronami były dobre. Po przekazaniu domu obdarowanym powodowie wspólnie z synem i pozwaną przeprowadzili remont domu.

Do pogorszenia relacji pomiędzy powodami a pozwaną doszło we wrześniu 2010r. kiedy pozwana w obecności swojego męża oświadczyła powodom, że została zgwałcona przez męża. Po tym zdarzeniu relacje pozwanej z mężem i teściami w krótkim czasie uległy pogorszeniu. W lutym 2011 roku orzeczeniem sadowym ustanowiona została rozdzielność majątkową pomiędzy A. M. i G. M.. Miesiąc później G. M. wniósł pozew rozwodowy. Chociaż pomiędzy pozwaną i mężem ciągle dochodziło do kłótni i awantur to pozwana starała się unikać kłótni z teściami. Powodowie skarżyli się rodzinie i znajomym, że pozwana obmawia ich. Skarżąc się na zachowanie pozwanej opowiadali, że synowa ogranicza im swobodne korzystanie z domu, nakazuje wychodzenie do przyznanego pokoju oraz, że rozpowiada, że syn powodów jest alkoholikiem .

Jak ustalił Sąd Okręgowy pozwana często przebywała poza domem w związku z tym, że wykonywała pracę zarobkową poza miejscem zamieszkania Sąd Okręgowy ustalił zdarzało się, że pozwana mówiła teściom, że dom w którym mieszkają stanowi jej własność, domagała się od nich opuszczenia pokoju z telewizorem i kazała im aby udali się do własnego pokoju. Takim zachowaniem pozwanej powodowie czuli się bardzo dotknięci. Jak ustalił Sąd Okręgowy pomiędzy powodami a pozwaną nie dochodziło do kłótni, chociaż czasami zdarzały się pomiędzy nimi ostre wymiany zdań.

Dnia 15 września 2011r. adwokat G. wysłał do pozwanej list informujący o odwołaniu przez powodów darowizny. W piśmie tym zawarte było stwierdzenie, że w imieniu powodów adwokat odwołuje darowiznę dokonaną przez nich na rzecz pozwanej. Sąd Okręgowy ustalił, że przed Sądem Rejonowym w Przeworsku toczy się postępowanie o udzielenie zezwolenia A. M. na dokonanie darowizny na rzecz jej małoletnich synów udziałów w nieruchomości położonej w S., która była przedmiotem darowizny dokonanej przez powodów. Ustalił również, że pozwana kupiła mieszkanie w J., gdzie planuje w przyszłości zamieszkać. Chciała ustanowienia na rzecz małoletnich synów służebność mieszkania na spornej nieruchomości, gdyż do zakończenia sprawy rozwodowej chce tam mieszkać wraz z synami.

Na podstawie wniosków opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie cierpią na łagodną depresję. Ustalił, że zaburzenia nerwicowe mają u powodów łagodny przebieg. Zaburzenia te mają związek z konfliktową sytuacją jaka istnieje w domu stron.

W oparciu o takie ustalenia i dokonaną w uzasadnieniu wyroku ocenę zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy prowadził rozważania nad zasadnością powództwa w oparciu o przepis z art. 898 § 1 k.c. i następnych.

Sąd Okręgowy argumentował, że ustawową przesłanką odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego względem darczyńcy, interpretowaną w praktyce orzeczniczej tylko jako takie zachowanie obdarowanego i takie działania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Sąd Okręgowy wskazał, że odwołanie darowizny jest czynnością jednostronną, kształtującą prawo, wywołującą skutek obligacyjny w postaci powstania po stronie obdarowanego obowiązku zwrotu przedmiotu darowizny.

Sąd Okręgowy zauważył, że istotnym elementem oświadczenia o odwołaniu darowizny jest wskazanie konkretnych przyczyn odwołania darowizny i określenie z jakim zachowaniem obdarowanego darczyńca łączy dopuszczenie się wobec niego rażącej niewdzięczności. Sąd Okręgowy zauważył, że oświadczenie powodów o odwołaniu darowizny nie wskazuje jakie zachowanie pozwanej powodowie odebrali jako rażąca niewdzięczność.

powołując się na treść art. 899 § 3 k.c. Sąd Okręgowy ocenił, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, co oznacza iż w niniejszej sprawie należało uwzględnić ewentualne rażąco niewdzięczne względem powodów czyny pozwanej które miały miejsce przed tą datą. Oceniał w związku z tym bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były okoliczności dotyczące nagannego zachowania pozwanej na które powoływali się powodowie o ile miały one miejsce przed 15 września 2010 r i po 15 wrzesień 2011 r.

Sąd wskazał, że żądaniu pozwu powodowie poddali jako przyczyny odwołania darowizny oskarżenie przez pozwaną ich syna o gwałt, oraz rozgłaszanie przez pozwaną nieprawdziwych informacji, które były przyczyną licznych awantur. Według powoda K. M. rażąca niewdzięczność pozwanej polegała również na dyskryminowaniu przez pozwaną, co miało polegać wydawaniu przez pozwaną poleceń gdzie powód ma siedzibę oraz na braku reakcji pozwanej na uwagi powoda dotyczące zachowania dzieci oraz na takim zachowaniu pozwanej, które denerwowało powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zostało udowodnione przez powodów aby w okresie pomiędzy wrześniem 2010r. a wrześniem 2011r. pozwana dopuszczała się rażąco nagannego zachowania wobec powodów. Według Sądu Okręgowego powodowie mimo ciężącego na nich zgodnie z art. 6 k.c. obowiązku nie wykazali aby pozwana obmawiała powodów. Sąd Okręgowy ocenił, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do ustalenia, że pozwana oskarżyła swojego męża w obecności powodów o gwałt tylko po to, aby dokuczyć powodom lub spowodować pogorszenie stanu ich zdrowia lub samopoczucia. W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie pozwanej polegające na „wyganianiu z pokoju” lub wrogim nastawieniu dzieci przeciwko nim nie nosiło cech rażącej niewdzięczności, a wynikało z konfliktowej sytuacji w domu, wywołanej toczącą się sprawą rozwodową pomiędzy pozwaną, a synem powodów. Sąd Okręgowy ocenił, że zachowanie pozwanej wynikały z chęci uchronienia dzieci przed konfliktem rodzinnym .

Wbrew twierdzeniom powodów Sąd Okręgowy ustalił, że postępowanie dowodowe nie potwierdziło faktu znacznego pogorszenia stanu zdrowia psychicznego powodów w związku z zachowaniem pozwanej. Dlatego Sąd Okręgowy ocenił, że powodowie nie zdołali wykazać faktu, że pozwana do czasu odwołania darowizny zachowywała się wobec nich rażąco niewdzięcznie a tym samym, że powstała przesłanka do odwołania darowizny zgodnie z art. 898 § 1 k.c.

Orzeczenie o zasądzeniu od powodów na rzecz pozwanej kwoty 3617 zł tytułem kosztów procesu Sąd Okręgowy uzasadnił zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającej z art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu w całości zaskarżyli apelacją powodowie.

W apelacji powodowie zarzucili naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na skutek nieuzasadnionego uznania, że pozwana nie dopuściła się aktów rażącej niewdzięczności, czemu Sąd nie dał wiary, dając wiarę wyjaśnieniom pozwanej, w sytuacji gdy zeznania wskazanych w apelacji świadków potwierdziły fakt rażącej niewdzięczności pozwanej;

b) art. 233 w związku z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego, w tym świadków zeznających na okoliczności mających miejsce po 15 września 2011 roku, podczas gdy sąd wydając wyrok powinien mieć na uwadze jako podstawę faktyczną rozstrzygnięcia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy;

c) art. 207 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. w związku z art. 339 k.p.c. przez dopuszczenie do wniesienia odpowiedzi na pozew pomimo złożenia jej po upływie roku od wniesienia powództwa, w sytuacji gdy pozwany powinien złożyć odpowiedź na pozew przed pierwszą rozprawą i bierna postawa strony pozwanej uzasadniała wydanie wyroku zaocznego, a brak określenia swojego stanowiska przez stronę przeciwną stanowi przyznanie faktów i twierdzeń przytoczonych w pozwie;

d) art. 233 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym nagrania rozmowy powodów z pozwaną oraz protokołów rozpraw;

e) art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powodów kosztami postępowania, a tym samym nie uznanie za szczególnie przypadkowy przypadek sytuacji powodów pomimo, że opinia biegłych oraz zeznania świadków i nagrania rozmowy powodów z pozwaną potwierdziły, że zdrowie powodów uległo znacznemu pogorszeniu na skutek zachowania pozwanej ale ponadto, że pozwana nie przyczynia się do utrzymania domu, a koszty utrzymania domu ponoszą powodowie co wpływa na ich ciężką sytuację ekonomiczną.

Powodowie zarzucili również zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego:

a) art. 900 k.c. w związku z art. 74 i 60 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie że okoliczności jakie miały miejsce po 15 września 2011 roku nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy powodowie poprzez konsekwentne popieranie pozwu, w tym powoływanie się na okoliczności mające miejsce również po 15 września 2011 roku przynajmniej w sposób dorozumiany ponawiali złożone przez siebie oświadczenia woli o odwołaniu darowizny spornej nieruchomości;

b) art. 898 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że zachowanie pozwanej polegające na fałszywym oskarżeniu syna powodów o gwałt, wyrzucaniu powodów z pomieszczeń przeznaczonych do wspólnego użytku, podkreślanie, że mogą korzystać tylko z jednego pokoju, wielokrotnym powtarzaniu, że jest to dom pozwanej, uprzykrzaniu odwiedziny gościom powodów, wyrażania przez pozwaną dezaprobaty na pobyt córek czy przyjaciół powodów w domu, wyłączanie telewizora, nieopłacanie rachunków za dom, włączanie piekarnika lub żelazka na noc, pobicie powódki przez pozwaną, nastawienie młodszego syna pozwanej przeciwko powodom, czym pozwana doprowadziła do wielu sytuacji konfliktowych, wyczerpania psychicznego powodów i zniszczenia relacji rodzinnych z wnukiem oraz relacji G. M. z młodszym synem N. nie stanowi rażącej niewdzięczności polegającej na braku wdzięczności szacunku i nie wywiązywaniu się z obowiązków wynikających z darowizny ;

c) naruszenia art. 900 k.c. poprzez uznanie, że oświadczenie o odwołaniu darowizny powinno wymieniać zachowania pozwanej, z którymi powodowie łączyli dopuszczenie się wobec nich rażącej niewdzięczności, w sytuacji gdy przepis stanowi jedynie o pisemnej formie oświadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie domagali się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Ewentualnie domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

W uzasadnieniu apelacji powodowie powołali się na pogląd wyrażony wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2012 sygn. akt I ACa 1297/11 zgodnie z którym uwzględnienie powództwa o zobowiązanie do złożenia oświadczenia o woli na skutek odwołania przez darczyńcę darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego jest możliwe także wtedy, gdy określone zdarzenia spełniające kryteria z art. 898 § 1 k.c. zaistniały już po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny lecz przed zamknięciem rozprawy, a darczyńca w toku postępowania powoływał się na nie jako na podstawę faktyczną powództwa.

Apelujący argumentowali, że Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań świadków przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Podnosili, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do dowodu z nagrania rozmowy pozwanej z powodami. Powodowie podnosili, że pozwana celowo podtrzymywała w niniejszym postępowaniu argument o rzekomym dopuszczeniu się przez syna powodów gwałtu pomimo, że faktycznie postępowanie karne w takiej sprawie nie toczyło się. Sąd Okręgowy bezkrytycznie przyjął jako prawdziwe twierdzenia pozwanej i nie poczynił żadnych ustaleń czy przeciwko synowi powodów toczyło się postępowanie z zarzutem popełnienia gwałtu oraz jaki był jego wynik. W ocenie apelujących pozwana powołując się na rzekomo popełniony gwałt robiła to celowo i w nieprzyjaznym dla powodów zamiarze. Apelujący argumentowali, że oskarżenia pozwanej kierowane wobec ich syna były dla nich szokiem i mogły zrujnować życie całej rodzinie z uwagi na to, że oskarżenie takie nie mogło być

obojętne dla powodów jako rodziców. Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla uznania zachowania pozwanej jako rażąco niewdzięcznego. Powodowie podnosili, że wszystkie działania podejmowane przez pozwaną miały na celu złośliwe uprzykrzanie życia powodom. Zarzucili, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił faktu pobicia powódki przez pozwaną błędnie oceniając, że zdarzenie jako mające miejsce już po odwołaniu darowizny nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na apelację powodów, pozwana domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację powodów zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odniesienie się do zawartych w apelacji powodów zarzutów wymaga w ocenie Sądu Apelacyjnego poczynienia pewnych ogólnych rozważań.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że kodeks cywilny nawet w sposób przykładowy nie wyjaśnia co należy rozumieć przez rażącą niewdzięczność.

Dlatego praktyka orzecznicza wykształciła pewne wskazówki interpretacyjne w oparciu o które dokonywane jest wykładnia przepisu art. 898 § 1 k.c.

W dotychczasowym orzecznictwie przyjmowano, że znaczenie dla interpretacji tego przepisu może mieć nieobowiązujący już art. 366 k.z., który jako rażącą niewdzięczność obdarowanego wymieniał przede wszystkim popełnienie przez niego czynu stanowiącego przestępstwo albo ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych względem darczyńcy. Biorąc pod uwagę tendencje w aktualnym orzecznictwie sądowym Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że nie straciło na aktualności stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 2 marca 1948 r KrC 42/48 (PiP 1948, nr 7, strona 136) zgodnie z którym z samego pojęcia niewdzięczności wynika, iż podpada pod nią jedynie taka czynność obdarowanego, która skierowana była przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Wyłączone są natomiast krzywdy niezamierzone, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, wywołane zachowaniem lub działaniem darczyńcy. Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów względem darczyńcy, które w danych warunkach i środowisku społecznym nie wykraczały poza zwykłe wypadki życiowych konfliktów. Należy też zwrócić uwagę, że działanie obdarowanego musi być dokonane z rozmysłem, na co wskazuje art. 899 § 2 k.c.

Przechodząc do odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do słuszności podniesionych przez powodów w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny zauważa, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji prawidłowych ustaleń faktycznych ma podstawowe znaczenie dla wydania prawidłowego orzeczenia. Z kolei dla dokonania trafnych ustaleń faktycznych decydujące znaczenie ma prawidłowo oceniony przez sąd pierwszej instancji, zgodnie z zasadami wynikającymi art. 233 § 1 k.p.c., zgromadzonego w sprawie materiału dowodowy.

Z tej przyczyny ocenę zasadności zarzutów apelacyjnych należało rozpocząć od zarzutów naruszenia przepisów mające wpływ na prawidłowość dokonanych ustaleń. Należy zauważyć, że podniesione przez apelujących w punktach I ust. 1 lit. a, b, d apelacji zarzuty zazwyczaj formułowane są jako zarzut sprzeczności ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z praktyką orzeczniczą sprzeczność taka ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji pozostaje w sprzeczności z istotnymi dla rozstrzygnięcia faktami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy sąd przyjął stan faktyczny ustalony bez dostatecznej podstawy. Omawiany zarzut nie jest natomiast uzasadniony, gdy sąd poczynił ustalenia sprzecznie z materiałem dowodowym, ale na skutek negatywnej oceny dowodów, jeżeli należycie umotywował swoje stanowisko (art. 328 § 2 k.p.c.).

Z tych samych przyczyn nie można sądowi czynić zarzutu, że oparł ustalenia faktyczne tylko na niektórych dowodach, tych którym dał wiarę. Dlatego skuteczność podniesiony przez powodów zarzut o naruszeniu art. 233 k.p.c. nie może się opierać wyłącznie na zaprezentowaniu własnej wersji zdarzeń, bez wyraźnego wskazania z którymi dowodami i w jakim zakresie ustalenia sądu są sprzeczne.

Jak wynika z treści zarzutu podniesionego w apelacji w punkcie I ust. 1 lit. a, powodowie upatrują sprzeczność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń w powiązaniu z zeznaniami świadków E. G., J. M., G. M., H. H., E. P., H. M., J. K., C. P., którzy w ocenie powodów wskazali na akty rażącej niewdzięczności popełnione przez pozwaną. W uzasadnieniu apelacji rozwijając omawiany zarzut powodowie podnieśli, że wymienieni świadkowie jednoznacznie wskazali, że pozwana doprowadzała do konfliktowych sytuacji, podkreślała że jest to jej dom, nie uznawała przy tym współwłasności swojego męża. Zachowania pozwanej doprowadziły do powstrzymywania się świadków od odwiedzania powodów bo pozwana dawała im odczuć, że nie są mile widziani. Świadkowie ci mieli również potwierdzić okoliczność że pozwana wyprasza powodów do ich pokoju pomimo, że mieli prawo przebywać w pokojach przeznaczonych do wspólnego użytku, lekceważąco wypowiadała się o powodach. Powodowie powołali się również na treść nagrania rozmowy przeprowadzonej pomiędzy stronami (okoliczność będąca również przedmiotem zarzutu podniesionego w punkcie I ust. 1 lit. d apelacji).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że z treścią zeznań wszystkich wymienionych w apelacji powodów osób, sąd odwoławczy miał okazję zapoznać się bezpośrednio, na podstawie nagrania przebiegu rozprawy z dnia 23 października 2012 r. (karta 223). Sąd Apelacyjny zapoznał się również z treścią zeznań stron przesłuchanych na rozprawie w dniu 28 lutego 2013r. (karta 225).

Odnosząc się zatem do zarzutu przekroczenia przez Sąd Okręgowy swobodnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny mając na uwadze, że w obecnym modelu apelacji sąd odwoławczy jest również sądem merytorycznym uprawnionym do dokonywania własnych ustaleń i własnej oceny materiału dowodowego, stwierdza że Sąd Okręgowy dokonując w uzasadnieniu wyroku oceny przeprowadzonych dowodów nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów przez sąd wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w k.p.c. nie może polegać wyłącznie na zaprezentowaniu własnej wersji zdarzeń, co uczynili powodowie we wniesionej apelacji. Po zapoznaniu się z zeznaniami świadków na które powołali się powodowie, Sąd Apelacyjny zauważa, że zeznania tych osób zawierały przede wszystkim element oceniający. O ile świadkowie zeznawali na temat pewnych faktów, to robili to przez pryzmat własnej subiektywnej oceny sytuacji w której uczestniczyli i zachowania stron. Nie budzi wątpliwości, że rozgrywający się w domu stron konflikt ogniskuje się wokół toczącej się sprawy rozwodowej pomiędzy pozwaną z synem powodów. W konflikt zaangażowani są bezpośrednio również powodowie jak i całe rodziny generacyjne pozwanej i jej męża. Konflikt pomiędzy pozwaną a jej mężem ma bardzo szerokie podłoże, bo dotyczy wszystkich sfer pożycia małżeńskiego. Nie budzi też wątpliwości na podstawie zeznań stron oraz świadków i innych dowodów zgromadzonych w sprawie, że konflikt ten doprowadził do spolaryzowania postaw wszystkich członków rodziny pozwanej i powodów, co przejawia się we wzajemnym oskarżaniu się o wywołanie konfliktu i dalszy jego przebieg. Prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie nie dawały podstaw do ustalenia, że to pozwana inicjuje konfliktowe sytuacje i robi to złośliwie, aby dokuczyć powodom. W sytuacji gdy faktycznie doszło do rozpadu rodziny pozwanej i G. M., a konflikt małżeński przybiera na sile, a to ze względu na brak zgody pozwanej na rozwód, a następnie na brak porozumienia małżonków nawet w sprawach dotyczących małoletnich dzieci stron, już sam fakt zamieszkiwania przez strony w jednym domu stanowi zarzewie nieporozumień. Jednak jak przyznają również wymienieni przez powodów w apelacji świadkowie, konflikt w rodzinie stron nie przybrał nigdy formy agresji pomiędzy stronami. Nawet powódka T. M. przyznała w swoich zeznaniach, że pozwana nie kłóci się z nią. Fakt ten wynika zresztą z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie osób. W zasadzie doszło jedynie do jednego zajścia w kwietniu 2012r. kiedy pozwana odepchnęła powódkę, która próbowała interweniować w czasie nieporozumienia pomiędzy wnukami. To, jak i wszelkie inne nieporozumienia z udziałem pozwanej i powodów dotyczące wspólnego korzystania z pomieszczeń wspólnych, czy pokoju gdzie ogląda się telewizję nie mogły być uznane w opisaney sytuacji jako przejaw rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powodów w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Przedmiotem niniejszego postępowania nie było dokonanie oceny która ze stron ponosi odpowiedzialność za opisany układ stosunków rodzinnych. Zresztą

nawet dokonanie przez sąd oceny, że wina ta leży po stronie pozwanej nie stanowiłaby podstawy do uwzględnienia powództwa, w sytuacji gdy zachowaniu pozwanej nie można przypisać rażącej niewdzięczności rozumianej w sposób przedstawionych wyżej przez Sąd Apelacyjny. Sekwencja zdarzeń jakie doprowadziły do konfliktu w rodzinie M. daje podstawę do stwierdzenia że zdarzeniem, które zapoczątkowało konflikt było złożone przez pozwaną wobec rodziców pozwanej i rodziców jej męża oświadczenie o popełnieniu wobec niej gwałtu przez G. M.. Oceniając zdarzenie z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że ciężar gatunkowy takiego oskarżenia mógł doprowadzić do utraty wzajemnego zaufania i poczucia skrzywdzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego na obecnym etapie nie jest możliwa weryfikacja prawdziwości twierdzeń pozwanej. Z okoliczności spraw opartych o zeznania świadków i stron wynika, że pozwana pod naciskiem rodziny nie dokonała w odpowiednim czasie zgłoszenia faktu popełnienia przestępstwa. Z drugiej strony nie ma uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że pozwana pomówiła męża o niepopelniony gwałt i zrobiła to tylko po to, aby dokuczyć teściom i spowodować i groźne ze względu na ich stan zdrowia skutki. Przedstawione zachowanie pozwanej wobec braku możliwości potwierdzenia lub zaprzeczenia prawdziwości przedstawionych przez nią faktów można ocenić jedynie w sferze moralnej. Niemniej wynik tej oceny również jest zdeterminowany okolicznością faktyczną, czy pozwana mówiła prawdę, czy też kłamała, a jeżeli tak to jakie pobudki skłoniły ją do takiego działania. Wobec braku możliwości ustalenia tych okoliczności, opisanego zdarzenia nie można traktować jako przejawu rażącej niewdzięczności pozwanej.

Z treści zeznań świadków na które powołali się powodowie w apelacji wynika że pozwana w obecności powodów często podkreślała, że dom w którym mieszka stanowi jej własność. Przy czym zeznający na tę okoliczność świadkowie często dokonywali własnej interpretacji faktycznego sensu wypowiedzianych przez pozwaną słów, dokonując samodzielnej oceny pobudek takiego zachowania pozwanej. Dokonując oceny opisanego zachowania pozwanej Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie stanowiło ono przejawu rażącej niewdzięczności.

Przede wszystkim stwierdzenie takie odpowiada rzeczywistości stanowi faktycznemu. To powodowie podjęli decyzję na skutek której pozwana stała się właścicielką nieruchomości. Z faktem tym łączyły się rozliczenia finansowe pomiędzy obdarowanymi a rodzeństwem męża pozwanej. Kwestie majątkowe są obecnie również przedmiotem sporu pomiędzy małżonkami oraz pomiędzy pozwaną a powodami, w tym znaczeniu, że każda ze stron przypisuje sobie większe zasługi w utrzymaniu nieruchomości. Dlatego podkreślanie przez pozwaną faktu, że jest właścicielką nieruchomości stanowi chęć zmanifestowania istniejącego status quo. Nie może bowiem być tak, że skoro powodowie zdecydowali się przenieść własność, pozostawiając sobie uprawnienia jedynie w ramach służebności, to mogą przypisywać sobie prawo do dalszego rozporządzania nieruchomością. Zeznania przesłuchanych świadków potwierdziły co prawda, że w codziennych relacjach powodów z pozwaną można dopatrzeć się drobnych złośliwości, jednak nie może to wpłynąć na ocenę, że jest to przejaw rażącej niewdzięczności pozwanej. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe zwłaszcza z opinii biegłego psychiatry i psychologa nie potwierdziły aby zachowania pozwanej doprowadziły powodów do poważnego uszczerbku na zdrowiu. Obiektywnie rzecz biorąc na stwierdzoną u powodów na przestrzeni ostatnich lat łagodną depresję musiał mieć wpływ nasilający się pomiędzy pozwaną a synem powodów konflikt małżeński, w który powodowie zostali zaangażowani jako domownicy. W konsekwencji tych rozważań nie można uznać jako uzasadniony zarzut naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. polegający na częściowym tylko daniu wiary przez Sąd Okręgowy zeznaniom przesłuchanych świadków.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdza, że również ten zarzut okazał się nieuzasadniony.

Odwołanie darowizny nie następuje w drodze orzeczenia sądu o charakterze prawo - kształtującym (jak np. rozwiązanie darowizny w okolicznościach opisanych w art. 901 k.c.), lecz przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Dopiero po złożeniu takiego oświadczenia - wywołującego skutek obligacyjny - lub równocześnie z tym oświadczeniem, darczyńca może wystąpić z powództwem o zwrot przedmiotu darowizny (złożenie oświadczenia woli).

Skuteczność odwołania darowizny dokonywana jest według stanu z daty złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Badaniu zatem podlega czy w momencie złożenia tego oświadczenia istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Wyrok uwzględniający powództwo ma charakter wyłącznie deklaratoryjny i jest wynikiem uznania, że fakty

przywołane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny spowodowały, że jej odwołanie było skuteczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., III CSK 260/11 - LEX 1108815).

W będącej przedmiotem rozpoznania sprawie problematyczna wydaje się skuteczność oświadczenia sporządzonego w dniu 15 września 2011r. przez adwokata, które nie zawiera podania jakichkolwiek przyczyn wskazujących na rażącą niewdzięczność pozwanej. Przyjmując nawet za słuszny pogląd wyrażony przez apelujących uzasadnieniu apelacji, że okoliczności te zostały wskazane w pozwie oraz dalszych pismach procesowych, przez co powodowie w sposób dostateczny określili podstawę faktyczną żądania, to należy zauważyć że odpis pozwu doręczono pozwanej w marcu 2012 r. (karta 67). Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny ocenił w ramach swoich merytorycznych uprawnień, że również zdarzenia z udziałem pozwanej, które miały miejsce po tej dacie nie mogły stanowić podstawy do ustalenia, że pozwana okazała powodom rażącą niewdzięczność.

Nie miał również uzasadnienia w okolicznościach sprawy zawartych w apelacji zarzut zaniechania przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia sprawy wyrokiem zaocznym pomimo, że zaistniały warunki do jego wydania zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c., w sytuacji gdy na rozprawie w dniu 20 marca 2012 r. strony oświadczyły, że mają wolę zakończyć spór na drodze ugodowej, podjęły faktyczne działania zmierzające do ugodowego zakończenia sprawy i nie doszło do wdania się w spór. Z tego względu pomimo nie złożenia przez pozwaną odpowiedzi na pozew, brak było podstaw do wydania wyroku zaocznego.

Pominięcie przez Sąd Okręgowy nagrania rozmowy pomiędzy stronami nie mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Jest tak przede wszystkim dlatego, że niezależnie od sposobu w jakim powodowie uzyskali nagranie, z treści nagrania nie wynikają jakiegokolwiek wnioski na podstawie których Sąd Apelacyjny mógłby dokonać odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń.

Odnosząc się na koniec do podniesionych przez powodów zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zawarte w niniejszym uzasadnieniu rozważania dotyczące zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. należy w całości odnieść do sformułowanego przez powodów zarzutu naruszenia art. 900 k.c. w związku z art. 74 k.c. i art. 60 k.c. Należy też podkreślić, że chociaż z treści art. 900 k.c. nie wynika taki obowiązek, to niewskazanie w oświadczeniu konkretnych przejawów zachowania świadczących o rażącej niewdzięczności może utrudnić, a nawet uniemożliwić sądowi rozpoznającemu żądanie o zwrotne przeniesienie własności nieruchomości, ocenę skuteczności złożonego przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny. Ostatecznie podstawy faktyczne żądania powodowie określili w uzasadnieniu pozwu i późniejszych pismach procesowych. Sąd Apelacyjny biorąc pod uwagę ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy, jak i w oparciu o własną ocenę potwierdza jako prawidłową konkluzję, że powodowi nie wykazali takiego zachowania lub zaniechania pozwanej, które mogłoby stanowić podstawę przypisania jej rażącej niewdzięczności w stosunku do powodów.

Przechodzą do omówienia zarzutu naruszenia art. 898 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny ponownie podkreśla, że rażąca niewdzięczność nie może polegać na zwykłych konfliktach, ale na rozmyślnym działaniu mającym charakter aktów nieprzyjaznych względem darczyńców. W konsekwencji nie mogą być uznane jako rażąca niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. Takie jednolite stanowisko prezentowane jest przez praktykę orzecniczą tak w okresie obowiązywania kodeksu zobowiązań (o czym była mowa wyżej) jak i kodeksu cywilnego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 września 2013r. sygnatura akt I ACa 390/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005r. sygnatura I ACa 60/05, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 22 listopada 2005r. sygnatura VI ACa 527/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1997r. sygnatura I CKN 117/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2000r. sygnatura II CKN 810/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003r. sygnatura IV CKN 115/01). Również dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena nie dawała podstaw do stwierdzenia, że istniały wskazane w art. 898 § 1 k.c. podstawy do odwołania przez powodów darowizny w stosunku do pozwanej.

Na koniec Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie zachodziły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie zasad słuszności przy rozstrzyganiu o kosztach procesu. Argumenty, na które powołali się powodowie

w uzasadnieniu apelacji w żaden sposób nie uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c., ponieważ nie można uznać na ich podstawie, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, który ze względu na poczucie sprawiedliwości uzasadniałby nieobciążanie powodów kosztami procesu i odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji powodów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje powodów, jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

Na zasądzoną od powodów na rzecz pozwanej kwotę składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwaną adwokata w wysokości ustalonej na podstawie § 13 ust. 1 punkt 2 i § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).